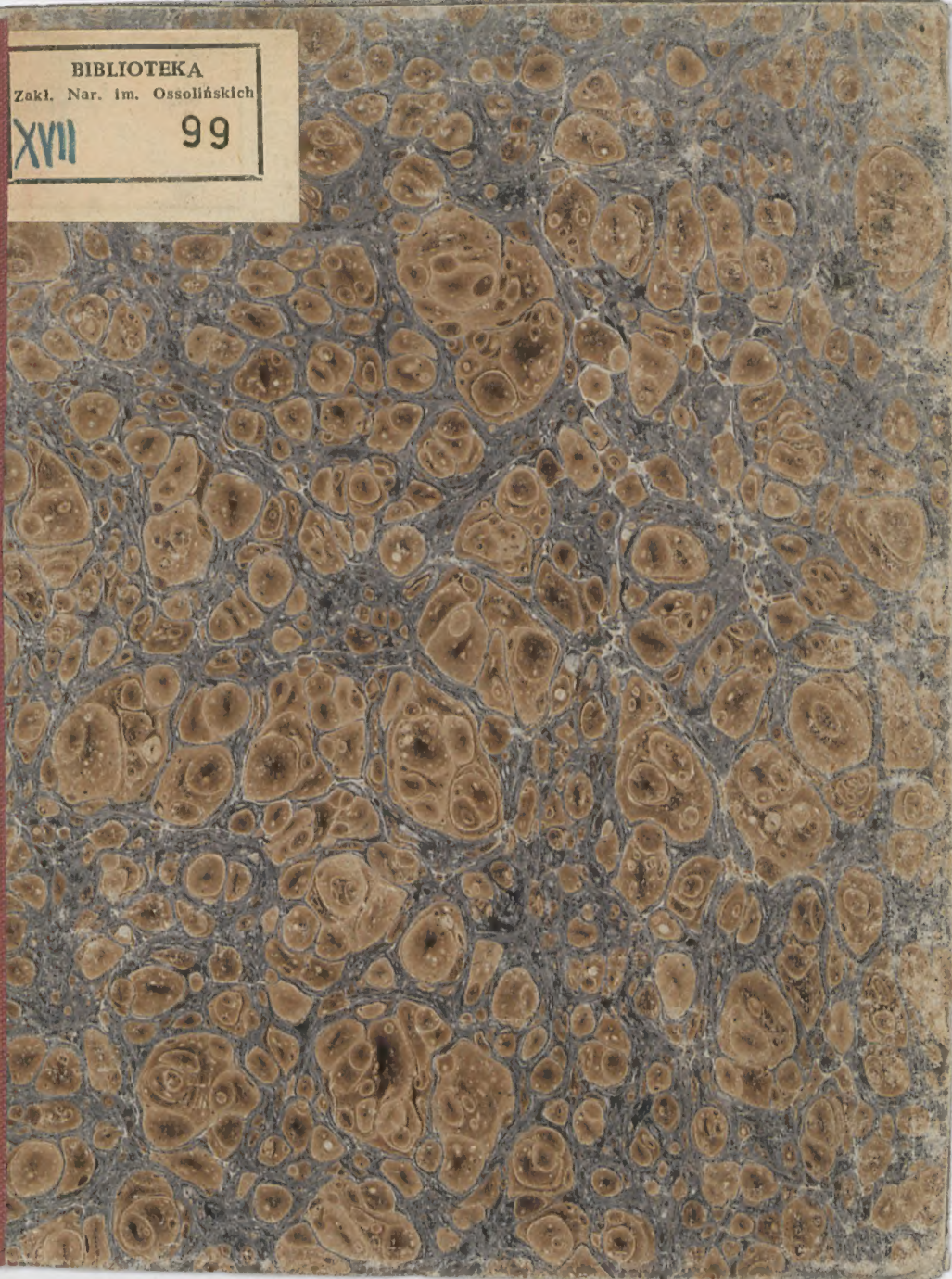


BIBLIOTEKA

Zakł. Nar. im. Ossolińskich

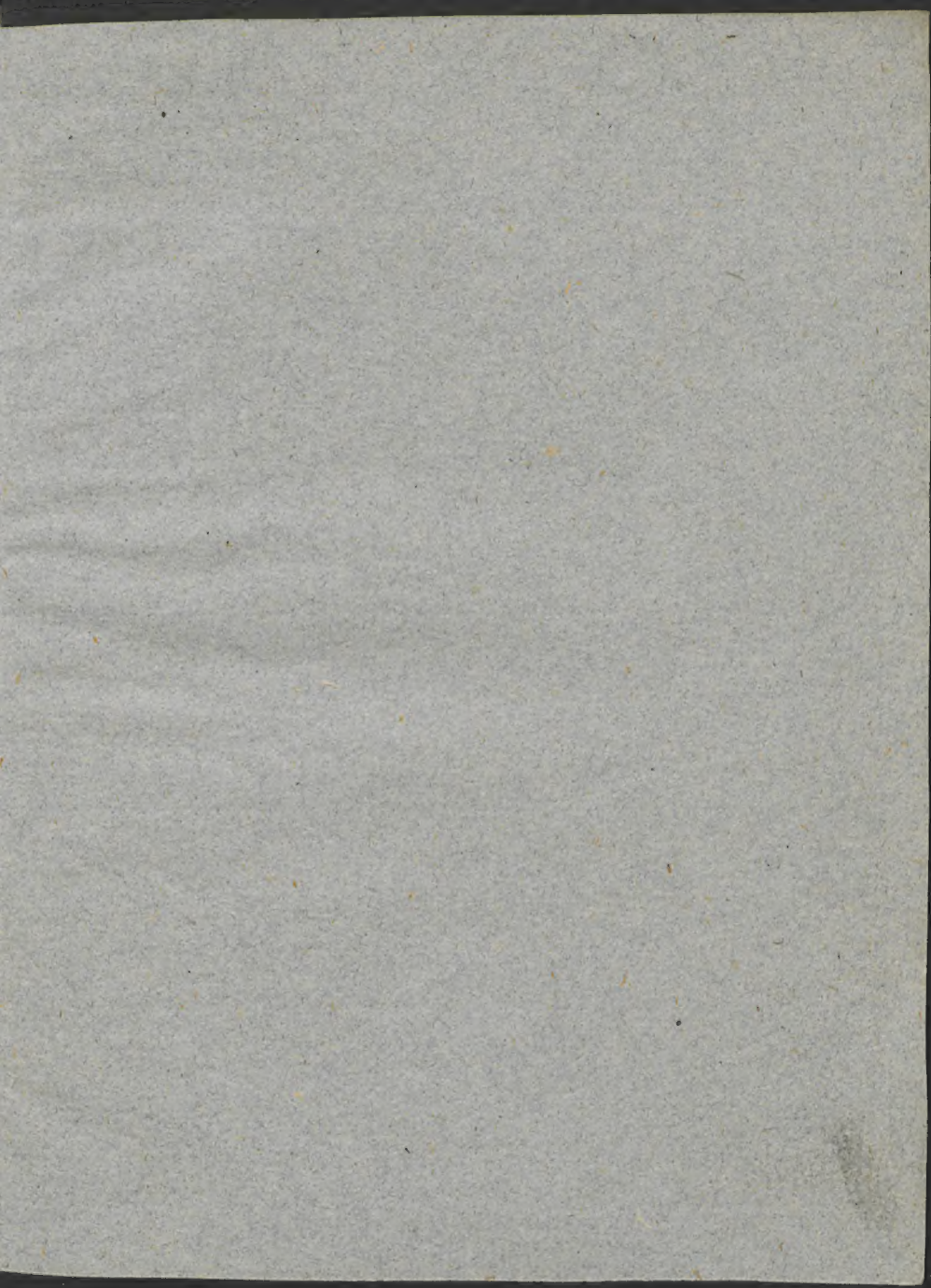
XVII

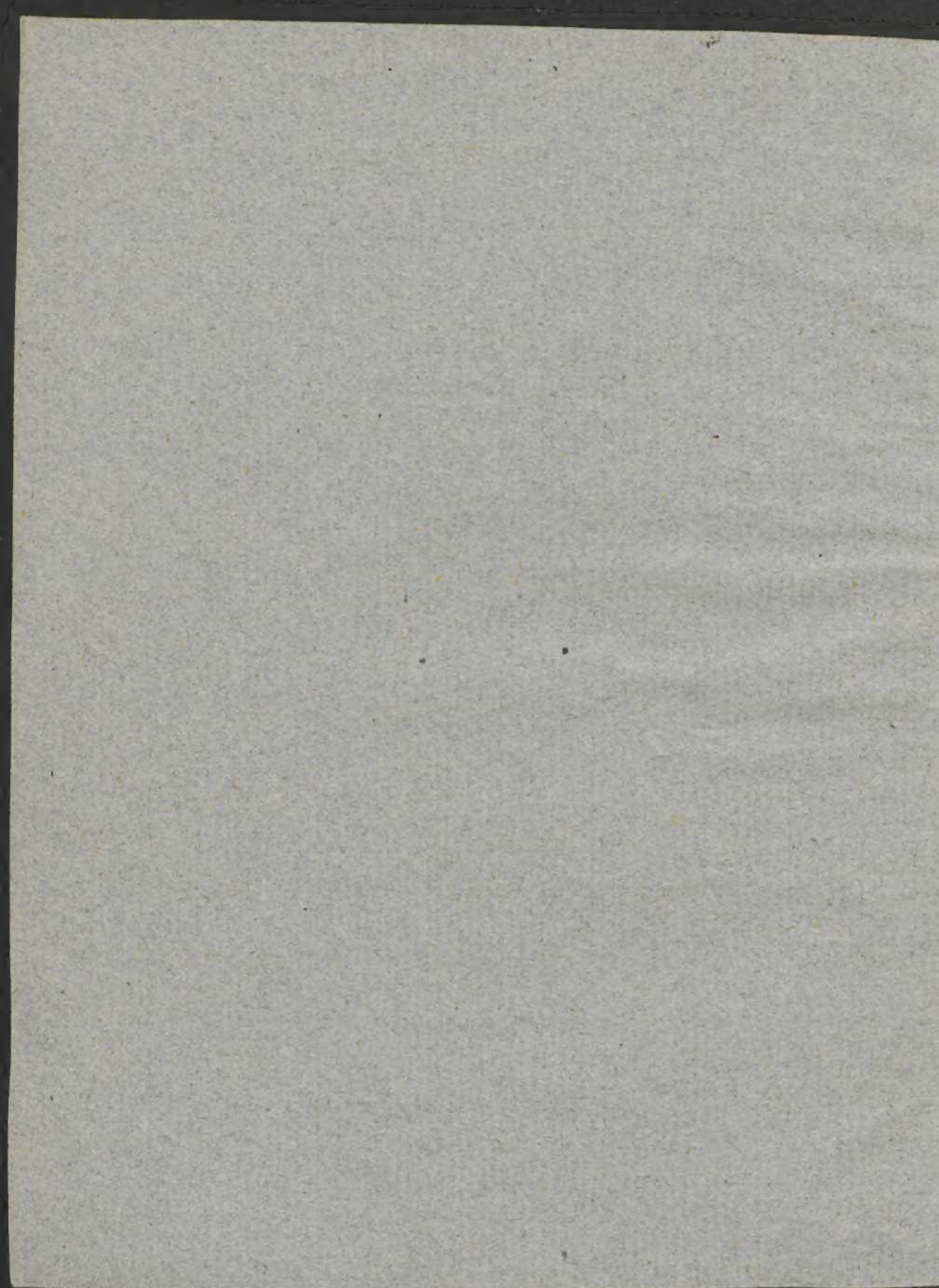
99



19.704

19.704





PIESN DVCHOWNA



Márnościách światá tego.

Teraz nowo wydána.

Jest zdráda w świećcie/
 Jak w polny kwiecieć/
 Wiec iá porzucić/
 Dusko kochána/
 Grzechem zmázána/
 Czas sie ocucić:
 Bija godziny/
 Przyczyniaś winy/
 Szatan swe strzaly
 Jadem náciera/
 Piekło otwiera/
 Stroz nieospály.
 Nade Lwy srośka/
 Nad smoki gorśa
 Smierć ná nas gule/
 Rostok kulruie/
 Jyc obiecuie/
 Rose gotule:
 A w tym háłaty/
 A kmięce platy/
 Jako mol psunie:
 Arolni kucnie/
 Cesarze trunie/
 Wśedy pánuie:

Obraca w błoto/
 Perły/ y złoto/
 Robaki dáie:
 Zaczyn Zetmánom/
 Chłopom/ y Pánom/
 Serce sie kraie:
 Gdy trocha pláchty
 Odziewa Szláchty/
 Grono zielone.
 Tam ciśka w groby
 Mársá ozdoby/
 Rwia wzdwoione.
 Żalostne Matki/
 Od pierśi dziatki
 Smierć wá wydziera/
 Smierć iadowita/
 Gdy kwiat zekwita/
 Wnet go rozdziera.
 Zás wychowánych/
 Synów kochánych/
 Nie daie zájyc:
 Aleynot tak drogi/
 Raze głos stogi
 Prędko odpawjyc.

Podcina kosa/
 Jak trawę z rosa/
 Młodz wysmienica
 Zuszarza z boia
 Bierze do gnoiu/
 Moc znamienita
 W boiażni obraca/
 Serce wtraca/
 W smutek odziewa
 Rycerz umiera/
 Zárce zámiera/
 Rwia pierśi zlew
 Nie da sie prosić
 Smierć/ ni rak wznośi
 Wśytekich zabia:
 A choć przewleze
 Twój wiel głowiecz
 Jednak nie mija.
 Matuzal stary/
 Nie doznał woiary/
 Umiał w tysiąc lat
 Jozeph strapiony/
 Potym wstawiony/
 Zwiednał iako kwie

Abf

bslon gładki/
y syn zley macki/
Gdzie w swej wrodzie/
blans iego splanal/
De krwi wronal! Jak
mármor w wodzie.
Jak złote włosy/
Od ostrey tosy
Leza podciate:
Krwia boli pluszcza/
Dabrowe tluszcza/
Grotami spiera.
Dasmem sie wital/
Gdy pierśi gnita/
Sprośni pendracy:
Kotami chodza/
Gdy hárce zwodza/
Z powietrza ptacy.
Wesołe golo/
Dziurawe w kolo/
Wargi rumiane //
Daleko cuchna/
Gdy iuz opuchna/
Kopa oblane.
Mizerne oko/
Oschlo seroko/
Twoie ogrody/
Głote Winnice/
Sinnie Krywice/
A rzeczne brody.
Cyprys błednieje/
Kozą władnieje/
A twe powieki
Sily nie maia/
Wciach nie znáta/
Gnita na wieki.

Wcha kámlenne/
Pierśi zbáwienne/
Coś odganiało.
Gdzie wdzieczne skrony/
Głóne Páwony/
Ktore wstalo:
Cytry spruchniało/
Arsy zbotwiało/
Milczy muzyká:
Teraz kóstruie/
Wiernie pilnuie
Kobak ieszka.
Gdzie leśt płasanie:
Gdzie tak kleskanie:
Inne lubości:
Gdzie tańce mile:
Gdzie nogi zgila
Wąse radości:
Bachusie swego
Szare słodkiego
Wina pozbyłes:
Piekielnych śańców/
Dla słocznych tańców/
Młodzi nabawieś.
Światle śarlary/
Droga bławary/
Gdzie wása cena:
Chłop nie da prośty/
Zá wáse kóścý
Swego odzienia:
Czymże zdradzacie/
Cym namawiacie
Młodzi mierzmyślni
By sie stroila/
Sercem wabiá
Koskesh pomyslna.

Przemyslnie wety/
Smáczne pástety/
A winá drogłe:
Ná nas godzicie/
Bo nam mnożycie
Robactwo srogie.
Opijaycie sie/
Obiadaycie sie/
Lecz wytechnieć teg:
Czeka cie taka/
Twych pianstw zapláta
Trunku smolnego.
Szera marności/
Marna próżności/
Także na świecie/
Wszystko się mieni:
Zle z dobrym żeni:
Zimie y lecie.
Młodość czerwona/
Starość zielona/
Także po śynie:
Zá twoje poty/
Niedze kłopoty/
Także to gnie:
Nieszczęsna Głowa/
Rozumiey słowa/prze
św áta pragnieś:
Czem piekłu służyś:
W rośkoszách plużyś
Sercem niewiadnieś
Wygladaś z brogá/
Nie dbaś o Boga/
Jako chy niebá:
Przezymyśy láta/
Po zeszciu z światá/
Nigdy nie trzeba
Bogac



Dogacz palony/
Jezzy strapiony/
W siarczysły lochu/
Tak dla srebnego/
Troche złotego/
Skwarczy sie prochu:
Z ognia głos wznosi/
O krople prosi
Maluchna wody:
Co przed tym spiewał/
Dostarki miewał/
Codzienne gody.
Mama próżności/
Projna marności/
To my widzimy:
Biada/ pżanstwo/
Skarby/ tyranstwo/
Ach miluimy.
Czyli nie wiemy?
Ze wiatr gonimy/
Gdy chcemy swiata:
Lecz zamyse bitwy/
Toczy gonimy/
Tocna poświata:
Jużes żelwiele/
Grzesyles smiele
Przy twej roskoſy:
Perły/ zbroda/
Nie poyda z toba/
Smierć to roskoſy:
Zostana woly/
Kurki/ stodoly/
Wortki natkane/
Geladz/ Szarlady:
Twe tylko śaty
Mamy wslane.

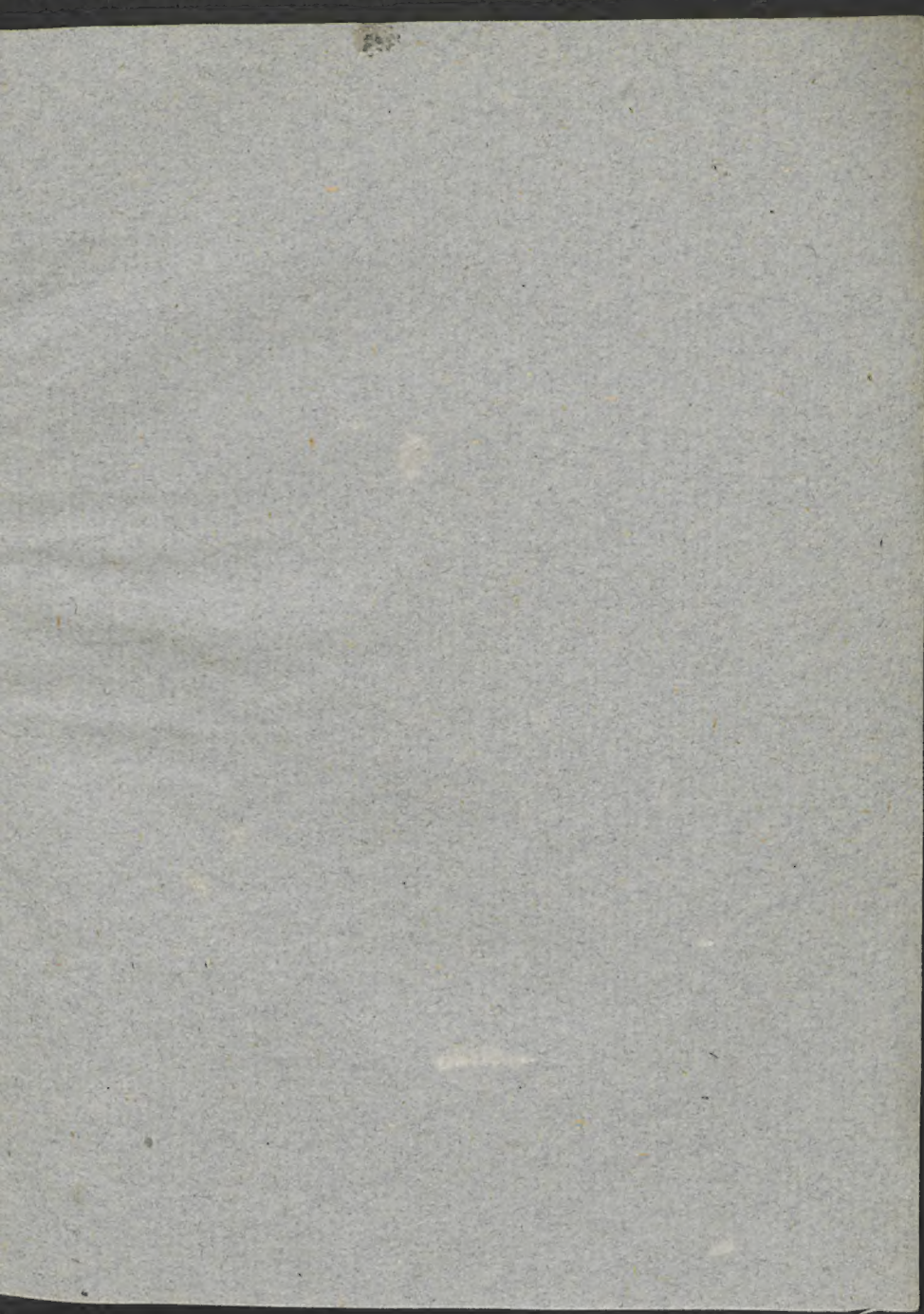
Fraski/ Dziatki/
Nie madre Matki
Co ich zadala:
Bo iakle beda/
Na czym zasiaeda:
Sami nie znaja:
K Rodzica enego
Syn nic dobrego
Rodzi sie gesto:
Wszystko przepia/
Potym zabila/ Lud
po wsiach gesto.
Pierwey chćwoscia/
Potym y zloscia
Sra wola puszcza:
Dni swey mlodości.
Na nieprawosci
Swietne rospuszcza:
Zadaci wtrata/
Spływa na Brata:
Swiat nic dobrego/
Wynoſi slawe/
Herby/ Bulawe/
Z Domu zacnego.
Zginely dawni/
Dzielni y slawni
Ich Familie:
A dobry Dziedzic/
Jak prawy Rodzic/
Dobrem ich żyte.
Plochosc synowska/
Zdrada lotrowska/
To pogubila:
Naprzod Kleynoty/
Potym Herb złoty/
W wino wrzućla.

Zmy saleni/
Grzechem spaleny/
Nie nie ginemy:
W ziemne więzienie
Choć nas czart zenie/
Nie nie widzimy.
W pieniadzach m
trway/ Przenos
Raski tray/
Twe maistnoſć
Plac pociepiecie/
Rupuy zbawienie/
Odſtepuy zlosci
Budny Klastory/
W bogim stoly
Żyynie wystawiaj
Sirotom w Bogu
Day w twoim progu
Wlezione wybarwia
Bo wszystko strata/
Co dasz dla swiata/
Przetoż oń niedba
Szczęśliwe dobra/
Ktore twa szgodra
Reka poſle w Ra
Co za pożytek:
Zetwoy zbior wszystko
Głupi Syn strawi
A ciebie smoly/
A twe stodoly/
W piekle nabawi:
Czystość/ prostota/
A wſzelka cnota/
Ta nie zaginie:
Zniey po żywocie/
Nedzy/ kłopotie/
Ochłoda plynie.

Tám počech světych /
Dla grzechow zdietych /
W niebie záżyješ /
Tám twych kłopotow /
Tám z pracy potow
Pierśi omýješ :
Tám nie máš zdrády /
Buntow / y zwády /
Tám počoy světy
Wšycky trzymaia /
Zalu nie máia /
Každy bezpečny.

Pt.
Jez v náš drogi /
Day nam powstanie /
Ná smierć okrutná /
Kosť rozrzuťná /
Day pámiatánie :
Day lámentámi /
Boynemi lžární
Omýwac gúzechy.
Rácz sie zlutowac /
A day ogladac
Krástie počiechy.





15.563

6380

4

